

Paweł Szuppe 

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa

NAZIZM W ENCYKLICE PIUSA XI *MIT BRENNENDER SORGE*

Abstract

NAZISM IN PIUS XI'S ENCYCLICAL *MIT BRENNENDER SORGE*

The article presents Nazism in Pius XI's encyclical *Mit brennender Sorge*. The genesis and context of this papal document, which was written in the German language and directed to the German nation, are presented, as well as reactions from the German state it evoked.

This encyclical constitutes a synthesis of numerous statements by the Church in its struggle against the anti-Christian ideology and practice. In it we find references to the breaches in the concordat between Germany and the Holy See, and falsifications of Church teachings and language undermining the moral order, hope and love, as well as natural law. It is addressed to young people, the clergy and the laity. In it we find attempts to uncover the Nazi bestiality in the time when Hitler was admired and praised by many contemporary politicians. It does express hope that the German nation will return to the true faith and mission prepared for it by God.

Key words: Nazi Germany, Third Reich, state-Church relations, papal documents

Słowa kluczowe: nazistowskie Niemcy, Trzecia Rzesza, relacje państwo-Kościół, papieskie dokumenty

Wstęp

Problematyka dotycząca nazizmu zajmuje ważne miejsce w literaturze przedmiotu. Na to złożone i wielopłaszczyznowe zjawisko kulturowe można spojrzeć z perspektywy historycznej, socjologicznej, ekonomicznej, politologicznej, religioznawczej, teologicznej. Samo pojęcie „nazizm” pochodzi od partii hitlerowskiej, Nationalsozialistische Deutsche Arbeiterpartei (NSDAP). Przyjmuje się jednoznaczność terminów „nazizm”, „narodowy

socjalizm”, „hitleryzm”. Zjawiska tego nie należy ograniczać tylko do sfery myśli politycznej, gdyż fenomen ten wystąpił również w postaci masowego ruchu społecznego oraz systemu władzy. Za twórcę nazizmu uchodzi Adolf Hitler, który w książce *Mein Kampf* (1925-1927) sformułował jego podstawowe tezy. Wskazuje się także na pracę Alfreda Rosenberga *Der Mythos des XX Jahrhunderts* (1930) i prawnicze teorie Carla Schmitta (kierunek filozofii i myśli politycznej zwany decyzjonizmem)¹.

Nazizm był ruchem totalitarnym, który wkraczał we wszelkie dziedziny ludzkiego życia. Zmierzał do zawładnięcia całym człowiekiem, jego wymiarem cielesnym i duchowym, indywidualnym i społecznym. Chciał stworzyć nowego człowieka, pozbawionego zdolności krytycznego myślenia, możliwości wolnego wyboru, wychowanego w antychrześcijańskim duchu, całkowicie podporządkowanego władzy.

Wyrazem troski o człowieka i Kościół w nazistowskich Niemczech jest encyklika Piusa XI *Mit brennender Sorge* z 14 marca 1937 r.² Ukazuje ona fundamenty chrześcijańskiej wiary i moralności, gwarantujących szacunek dla każdego człowieka, ochronę jego podstawowych praw. Zachęca młodzież, kapłanów, zakonników, świeckich do zachowywania i dawania świadectwa wiary³.

Geneza i kontekst powstania dokumentu

Encyklika *Mit brennender Sorge* Piusa XI to jedyny w historii dokument Stolicy Apostolskiej napisany w języku niemieckim. Powstał na prośbę Episkopatu Niemiec. Stanowi syntezę szeregu wystąpień Kościoła zmagającego się z nazizmem, szczególnie jego antychrześcijańską ideologią i praktyką⁴.

Doświadczenia Kościoła w konfrontacji z nazizmem doprowadziły do wydania Listu Pastorskiego Biskupów Niemieckich, datowanego na 20 sierpnia 1935 r. W dokumencie

¹ Z. Tymoszuik, *Nazizm*, w: *Mały leksykon politologiczny*, red. M. Chmaj, W. Sokół, Lublin 1997, s. 177 i n.; zob. R. S. Wistrich, *Kto był kim w III Rzeszy. Leksykon*, tłum. T. Bieroń, Kraków 1997, s. 194 i n.

² Pierwsza niemiecka edycja encykliki: S. Hirt, „*Mit brennender Sorge*”. *Das päpstliche Rundschreiben gegen den Nationalsozialismus und seine Folgen in Deutschland*, Freiburg 1946. W artykule korzystam z tekstu: *Encyklika papieża Piusa XI do Czcigodnych Braci arcybiskupów i biskupów Niemiec i innych ordynariuszy utrzymujących pokój i jedność ze Stolicą Apostolską Mit brennender Sorge. O położeniu Kościoła w III Rzeszy*, Warszawa 2002 [dalej: MBS].

³ W. Kulbat, *Mit brennender Sorge – potępienie narodowego socjalizmu*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2005, t. 14, s. 139 i n.; zob. A. Kmak-Pamirska, *Religia w czasach Trzeciej Rzeszy*, Toruń 2010, s. 79; M. Piela, *Encyklika Ojca świętego Piusa XI Mit brennender Sorge (14 marca 1937 r.) przedmiotem sporu pomiędzy rządem III Rzeszy a Kościołem katolickim*, [w:] *Hereditatis custos. Księga dla uczczenia Księdza Profesora Józefa Patera*, red. A. Tomko, Wrocław 2014, s. 267.

⁴ K. Gotto, H. G. Hockerts, K. Repgen, *Narodowosocjalistyczne wyzwanie i odpowiedź Kościoła. Rekapitulacja*, [w:] *Kościół, katolicy i narodowy socjalizm*, red. K. Gotto, K. Repgen, tłum. Z. Zieliński, Warszawa 1983, s. 85-98; W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 140.

tym biskupi stwierdzają, że nazizm zamierza zniszczyć chrześcijaństwo, zwłaszcza katolicyzm. Stąd celem Kościoła jest dążenie do tego, by szerokie kręgi katolików odrzuciły współpracę przy aktach i praktykach wrogich chrześcijańskiej wierze oraz dopominały się o prawa do wolności swego sumienia. Dnia 18 sierpnia 1936 r. miała miejsce konferencja w Fuldzie, na której biskupi niemieccy postanowili poprosić papieża o obronę zagrożonego Kościoła. Dnia 17 stycznia 1937 r. kardynałowie Adolf Bertram, Karl Joseph Schulte i Michael von Faulhaber oraz biskupi Konrad von Preysing i Klemens August von Galen spotkali się w celu przedyskutowania zarysu encykliki. Zredagowanie dokumentu powierzono kardynałowi Michaelowi von Faulhaberowi, który w ciągu kilku dni opracował tekst i dostarczył do Sekretariatu Stanu. Tekst otrzymał Sekretarz Stanu Stolicy Apostolskiej kardynał Eugenio Maria Giuseppe Giovanni Pacelli, który – we współpracy z papieżem Piusem XI – poszerzył dokument bez naruszania pierwotnej struktury⁵.

Zamiar ogłoszenia encykliki potępiającej nazizm oznaczał podjęcie przez Kościół walki o zachowanie w narodzie niemieckim podstaw chrześcijańskiej wiary i moralności, prawa naturalnego, wolności sumienia, stowarzyszeń, ruchów, szkół wyznaniowych zapewniających religijne wychowanie młodzieży. Była to zapowiedź zdecydowanego oporu ze strony Kościoła wobec systemu naruszającego prawa boskie i ludzkie, wykorzystującego wszelkie możliwe środki totalitarnej przemocy⁶.

Dnia 14 marca 1937 r. papież Pius XI wydał encyklikę *Mit brennender Sorge*, która wyznacza szczytowy punkt zmagania Kościoła z nazizmem⁷. Została ona odczytana w niemieckich kościołach podczas Niedzieli Palmowej 21 marca 1937 r.⁸ Po ogłoszeniu dokumentu nasiliły się represje wobec Kościoła: zabieranie egzemplarzy encykliki dostępnych jeszcze w kuriach i zakazanie biskupom jej upowszechniania; zamykanie na czas nieokreślony drukarni powielających dokument (Trewir, Münster, Monachium, Augsburg, Bamberg); konfiskata urzędowych biuletynów diecezjalnych z papieskim tekstem i zawieszanie ich publikacji na trzy miesiące⁹; wzrost liczby procesów pokazowych przeciwko księżom, zakonnikom, siostrom zakonnym. Do więzień i obozów koncentracyjnych trafiło kilkuset

⁵ G. Sale, *Encyklika przeciw nazizmowi*, „Przegląd Powszechny” R. 121, 2004, nr 7-8, s. 63 i n.; W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 141.

⁶ D. Albrecht, *Stolica Święta i Trzecia Rzesza*, [w:] *Kościół, katolicy i narodowy socjalizm*, s. 32-42; W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 141; zob. W. Kulbat, *Kościół w Niemczech i narodowy socjalizm*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2005, t. 14, s. 128, 133.

⁷ Zob. U. von Hehl, *Katolicy w Trzeciej Rzeszy*, [w:] *Kościół, katolicy i narodowy socjalizm*, s. 62-65; Z. Waszkiewicz, *O encyklice Mit brennender Sorge*, [w:] *Na przełomie stuleci. Naród – Kościół – Państwo w XIX i XX wieku. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ryszardowi Benderowi*, red. M. Piotrowski, Lublin 1997, s. 429; T. Kulak, *Śląskie odgłosy papieskiej encykliki „Mit brennender Sorge”*, [w:] *Ojczyzna i wolność. Prace ofiarowane Profesorowi Janowi Ziółkowi w siedemdziesiąt rocznicę urodzin*, red. A. Barańska, W. Matwiejczyk, E. M. Ziółek, Lublin 2000, s. 248.

⁸ D. Albrecht, *op. cit.*, s. 37; M. Piela, *op. cit.*, s. 265.

⁹ M. Piela, *op. cit.*, s. 270.

duchownych katolickich oraz protestanckich. Dnia 12 kwietnia 1937 r. ambasador Niemiec w Watykanie Carl-Ludwig Diego von Bergen złożył pismo protestacyjne, w którym wyraził potępienie dokumentu Stolicy Apostolskiej jako prezentującego stanowisko wrogie wobec Trzeciej Rzeszy. W odpowiedzi kardynał Eugenio Pacelli napisał, że celem encykliki jest usunięcie szkód oraz przewyciężenie zaburzeń, jakie wystąpiły w ówczesnych Niemczech, a wspierane przez władze państwowe, tzn. siły, nurty, grupy ideologiczne mające ściśle określone cele: zniewolenie Kościoła i zniszczenie katolickiej wiary¹⁰.

Ten ważny dokument papieski przygotował wielu katolików do stawienia czynnego oporu neopogańskiej ideologii. Chociaż adresatem encykliki był jeden naród, to jednak zyskała ona międzynarodowe uznanie. Analizowano ją pod kątem religijnym, teologicznym, politycznym. Do dziś ma wielkie znaczenie w obronie przed zagrożeniem ze strony różnych totalitaryzmów. Na każdej stronie papieskiego dokumentu można dostrzec oskarżenie nazistowskiego systemu, jego antychrześcijańskich, rasistowskich i neopogańskich idei¹¹.

Encyklika zapoczątkowała dyskusję wewnątrz Kościoła na temat przyjęcia odpowiedniej postawy względem nazizmu. Jej efektem było stanowisko Episkopatu Niemiec, ukazujące prawdziwe oblicze totalitarnej ideologii¹².

Struktura tekstu i główne treści

Encyklika *Mit brennender Sorge* posiada wymiar doktrynalny oraz pastoralny. Obejmuje następujące zagadnienia: pozdrowienie i błogosławieństwo apostolskie (cierpienie Kościoła w Niemczech, radość i cierpienie Ojca Świętego); konkordat z Rzeszą (przyczyny rozczarowań, wierność umowie jednego, wiarołomność drugiego, stanowisko papieża, właściwy cel encykliki); nieskażona wiara w Boga; nieskażona wiara w Chrystusa; nieskażona wiara w Kościół; nieskażona wiara w prymat; niefałszowanie świętych wyrazów i pojęć (prawdziwe zasady religijne); nauka obyczajności i porządek moralny; uznanie prawa przyrodzonego; do młodzieży; do kapłanów i zakonników; do wiernych w świeckim stanie; zakończenie; błogosławieństwo¹³.

Dokument dzieli się na pięć części. Pierwsza dotyczy łamania konkordatu¹⁴ przez władze państwowe. Chodzi o ciągle ograniczanie Kościołowi zbawczej misji wobec powierzonych

¹⁰ G. Sale, *op. cit.*, s. 70; W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 143.

¹¹ W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 143 i n.; zob. A. Kmak-Pamirska, *op. cit.*, s. 83.

¹² Zob. M. Piela, *op. cit.*, s. 282.

¹³ MbS, s. 1-33.

¹⁴ Dokument podpisany 20 lipca 1933 r. Gwarantował – jak później okazało się tylko teoretycznie – niezależność Kościoła od władzy państwowej, wolność wyznania i praktykowania religii. Umożliwiał Kościołowi swobodne działanie (duszpasterstwo, głoszenie kazań, spowiedź, nauczanie religii, listy pasterskie, prowadzenie szkół wyznaniowych, prasa, organizacje i stowarzyszenia katolickie). Zapewniał istnienie świato-

mu wiernych, służby na rzecz rozwoju i dobrobytu narodu niemieckiego, przekręcanie umowy, obchodzenie, pozbawianie właściwej treści, walkę ze szkolnictwem wyznaniowym i stowarzyszeniami katolickimi, prześladowania religijne¹⁵.

Druga część dokumentu przypomina podstawy nieskażonej, katolickiej wiary, wypaczone w nazistowskiej ideologii. Wiara w Boga jest pierwszym, niezastąpionym podłożem każdej religii. Zakłada Jego właściwy i prawdziwy obraz. Pius XI występuje przeciwko mglistej, panteistycznej koncepcji Boga, który utożsamia się ze światem i materializuje w nim, a świat ulega przebóstwieniu. Wyraża sprzeciw wobec rzekomego powrotu do starogermańskich wierzeń, w których miejsce osobowego Boga zajmuje pojęcie bliżej nieokreślonego losu. Postawa taka przeczy mądrości i Opatrzności Bożej¹⁶.

Papież podkreśla, że rasa, naród, państwo, ustrój, władza zajmują istotne miejsce w naturalnym porządku, ale nie mogą być one bałwochwalczo ubóstwiane. W przeciwnym razie następuje odwrócenie i zafalszowanie ładu stworzonego i nakazanego przez Boga¹⁷.

Ojciec Święty mówi też o nadużywaniu w słowie i piśmie imienia Bożego. Nie zgadza się na traktowanie go jak etykiety bez treści dla wyrażania ludzkich myśli i pragnień. Podkreśla znaczenie przykazań Bożych, które obowiązują każdego człowieka, bez względu na czas, przestrzeń, kraj, rasę. Wszelkie ustawy ludzkie muszą być podporządkowane niezmiennemu prawu Bożemu. Tylko powierzchowne umysły głoszą Boga narodowego lub próbują stworzyć religię, w której Bóg zostaje zamknięty w granicach jednego narodu, etnicznej ciasnocie jakiejś rasy¹⁸.

Wiara w Chrystusa to drugi, istotny komponent chrześcijańskiej wiary. Jezus Chrystus, wcielony Syn Boży, jest pełnią objawienia, którego organiczną częścią są Księgi święte

poglądu innego niż nazistowski. W następnych latach dokument pozostawał martwą literą. Pod hasłem „katolicyzmu politycznego” rozpoczęła się walka z Kościołem, obejmująca likwidację większości tytułów prasy katolickiej, zakaz noszenia mundurów i odznak przez członków organizacji kościelnych, używania sztandarów i symboli podczas zgromadzeń, osadzanie kapłanów w więzieniach oraz obozach koncentracyjnych za publiczne krytykowanie neopogaństwa (mit krwi i rasy), ograniczanie nauczania religii w szkołach (księża, osoby świeckie musieli otrzymywać od władz oświatowych specjalne licencje), zamykanie szkół katolickich (tworzenie szkolnictwa wielowyznaniowego), utrudnianie młodzieży uczestnictwa w niedzielnej Mszy świętej (obowiązkowa przynależność do instytucji państwowych typu Jungvolk, Hitlerjugend [chłopcy], Jungmädel Bund Deutscher Mädel [dziewczęta], organizujących w tym czasie różne obozy i imprezy). D. Albrecht, *op. cit.*, s. 34; Z. Waszkiewicz, *op. cit.*, s. 431; T. Kulak, *op. cit.*, s. 245, 247; zob. G. Sale, *op. cit.*, s. 62; W. Kulbat, *Kościół w Niemczech...*, s. 114 i n., 117, 132 i n.

¹⁵ MbS, s. 6-9; zob. Z. Waszkiewicz, *op. cit.*, s. 432; T. Kulak, *op. cit.*, s. 249; G. Sale, *op. cit.*, s. 63; W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 144.

¹⁶ MbS, s. 9; zob. W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 144 i n.; A. Kmak-Pamirska, *op. cit.*, s. 80 i n.; M. Piela, *op. cit.*, s. 266 i n.

¹⁷ MbS, s. 9; zob. D. Albrecht, *op. cit.*, s. 38; U. von Hehl, *op. cit.*, s. 76; Z. Waszkiewicz, *op. cit.*, s. 439; G. Sale, *op. cit.*, s. 63; W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 144; A. Kmak-Pamirska, *op. cit.*, s. 80 i n.; M. Piela, *op. cit.*, s. 267.

¹⁸ MbS, s. 10; zob. A. Kmak-Pamirska, *op. cit.*, s. 81.

Starego i Nowego Testamentu. Nie można usuwać z Kościoła i szkoły historii biblijnej oraz mądrości zawartej w Starym Testamencie. Każdy, kto tak czyni, bluźni przeciw Słowu Bożemu, ekonomii zbawienia. Kwestionuje wiarę w rzeczywistego, objawionego w ciele Jezusa Chrystusa, który stał się człowiekiem, pochodzącym z narodu żydowskiego. Nie rozumie tajemnicy Syna Bożego, który sprawił, że Stare Przymierze wypełniło się w Nowym, osiągając tu kres i uwieńczenie¹⁹.

Objawienie osiągnęło swój szczyt w Ewangelii Jezusa Chrystusa. Nie dopuszcza ono ludzkich uzupełnień, namiastek odwołujących się do tzw. mitu krwi i rasy. Żaden człowiek – nawet jeśli zdobył wszelką wiedzę, umiejętności, władzę ziemską – nie może uznać innego fundamentu niż Chrystus. Kto zaciera istotne różnice między Bogiem a stworzeniem, Synem Bożym a człowiekiem – choćby najdoskonalszym z ludzi – i stawia go na równi z Jezusem Chrystusem lub ponad Niego, jest fałszywym prorokiem²⁰.

Trzecią podstawę chrześcijańskiej wiary stanowi wiara w Kościół założony przez Jezusa Chrystusa dla wszystkich ludów i narodów. Zakłada ona nakaz słuchania Kościoła, przestrzegania jego słów, przykazań, przepisów. Boską misję Kościoła zakłócają ludzie, którzy sięją zamęt i zgorszenie, wprowadzają rozbieżności między życiem a wiarą, słowem a czynem, zewnętrznym pozorem a wewnętrznym usposobieniem jednostek. Zapominają oni lub milczą o prawdziwym dążeniu do cnoty, poświęcenia, braterskiej miłości, o podejmowaniu heroicznych wysiłków prowadzących ku świętości. Nie wystarczy być członkiem Kościoła. Trzeba należeć do niego w sposób żywy – duchowy i prawdziwy²¹.

Jeśli wszyscy członkowie Kościoła przemienią swoje wnętrza, wyzwolą się z ducha powierzchowności, zeświecczenia, będą przestrzegać przykazań Bożych i kościelnych, miłować Boga oraz bliźniego, chrześcijaństwo stanie się wzorem, przewodnikiem dla świata, chorego w głębi duszy, szukającego oparcia i drogowskazów²².

Papież mówi także o osobach zachęcających do występowania z Kościoła. Są to często ludzie, którzy dzięki urzędowemu stanowisku chcą wywołać wrażenie, że porzucenie Kościoła i niewierność Chrystusowi stanowią wyraz lojalności wobec państwa. Przymusem, zastraszaniem, gospodarczymi, zawodowymi i obywatelskimi sankcjami wywiera się wpływ na katolików, zwłaszcza katolickich urzędników. Postawa taka jest sprzeczna z prawem i ludzką godnością. Nie można zewnętrznie opuścić Kościoła, zachowując mu jednocześnie wierność w sercu²³.

Czwarty komponent, na którym opiera się chrześcijańska wiara, obejmuje wiarę w prymat Biskupa Rzymu. Prawdziwy autorytet stanowi węzeł jedności, źródło siły, porękę

¹⁹ MbS, s. 12 i n.; zob. W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 145; A. Kmak-Pamirska, *op. cit.*, s. 82.

²⁰ MbS, s. 13; zob. Z. Waszkiewicz, *op. cit.*, s. 439; W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 145 i n.

²¹ MbS, s. 13-15.

²² *Ibidem*, s. 16.

²³ *Ibidem*, s. 17 i n.; zob. M. Waszkiewicz, *op. cit.*, s. 439.

przeciw rozkładowi i podziałom, pewną przyszłość. Działa pod wpływem łaski pochodzącej od Ducha Świętego²⁴.

Papież stwierdza, że istnieją ludzie, którzy nie wierzą w Jezusa Chrystusa i pragną stworzyć twór, zwany niemieckim kościołem narodowym, będący zaprzeczeniem Kościoła Chrystusowego, sprzeniewierzeniem nakazowi misyjnemu skierowanemu do całego świata. Nakaz ten może urzeczywistnić jedynie Kościół, posłany po krańce ziemi. Historyczny rozwój kościołów narodowych pokazuje ich skostnienie, niemoc, bezpłodność, uwikłanie w świecką władzę²⁵.

Trzecia część encykliki porusza tematykę wykorzystywania przez nazizm chrześcijańskiej terminologii dla własnych celów. Istotne znaczenie dla każdej religii mają określone pojęcia, które wyrażają konkretną rzeczywistość. Często ulegają one zafalszowaniu, wyjałowieniu. Pozbawia się je pierwotnej treści, nadając świecki wymiar²⁶.

Objawienie w rozumieniu chrześcijańskim oznacza Słowo Boże skierowane do ludzkości. Jeśli ten sam wyraz stosuje się w odniesieniu do krwi i rasy w sensie oddziaływania historii pewnego narodu, powstaje zamieszanie²⁷.

Wiara polega na przyjęciu za prawdę tego, co Bóg objawił, a Kościół do wierzenia podaje. Radosna i dumna ufność w przyszłość własnego narodu jest czymś innym niż wiara religijna. Zmieniać lub zastępować jedno drugim, a następnie domagać się, by chrześcijanie uznali takiego „wierzącego”, stanowi pustą grę słów lub świadome zacieranie różnic²⁸.

Nieśmiertelność z chrześcijańskiego punktu widzenia wyraża przekonanie, że człowiek po swej biologicznej śmierci żyje dalej jako osoba ku wiecznej nagrodzie lub karze. Kto pojęciem tym określa zbiorowe, nieustanne współzycie na tym świecie w istnieniu swego narodu na nieokreśloną przyszłość, ten fałszuje fundamentalną prawdę chrześcijaństwa, narusza podwaliny religijnego światopoglądu, na którym spoczywa moralny porządek świata. Jeśli ktoś nie chce być chrześcijaninem, niech przynajmniej nie wzbogaca swego słownictwa niewiary chrześcijańskimi pojęciami²⁹.

Grzech pierworodny stanowi odziedziczoną – choć nie osobistą – winę potomków Adama. Jest utratą łaski, życia wiecznego, skłonnością do zła, którą człowiek może pokonać z pomocą Bożą oraz przez wysiłek moralny. Męka i śmierć Syna Bożego wyzwoliły ludzkość spod panowania grzechu i śmierci. Wiara w te prawdy, które często wyśmiewają wrogowie Chrystusa, należy do fundamentów chrześcijaństwa³⁰.

²⁴ MbS, s. 18; zob. M. Waszkiewicz, *op. cit.*, s. 439.

²⁵ MbS, s. 18 i n.; zob. M. Waszkiewicz, *op. cit.*, s. 439; W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 146.

²⁶ MbS, s. 19; zob. W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 146; A. Kmak-Pamirska, *op. cit.*, s. 81.

²⁷ MbS, s. 19; zob. M. Waszkiewicz, *op. cit.*, s. 439; W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 146.

²⁸ MbS, s. 19; zob. W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 146.

²⁹ MbS, s. 19 i n.; zob. W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...* s. 146; A. Kmak-Pamirska, *op. cit.*, s. 81 i n.

³⁰ MbS, s. 20.

Krzyż jest uświęconym znakiem odkupienia, zbawienia, źródłem moralnej wielkości i siły, podstawą wiary, świadkiem nadziei zwróconej ku życiu wiecznemu. Pokora w duchu Ewangelii i modlitwa o pomoc łaski Bożej dają pogodzić się z uznaniem własnej wielkości, zmysłem bohaterstwa. Kościół potrzebuje bohaterów, świadków wiary w innym rozumieniu. Przeniknięci pychą ludzie przedstawiają chrześcijańską pokorę jako ponizenie ich godności i postawę pozbawioną heroizmu. Tym sposobem szydzą z siebie³¹.

Łaską w szerokim znaczeniu można nazwać wszystko, czym Stwórca obdarza stworzenie. Według chrześcijaństwa ma ona nadprzyrodzony wymiar. Obejmuje dowody Bożej miłości, łaskawość oraz działanie Boga, który wynosi człowieka do wewnętrznej wspólnoty życia z sobą (synostwo Boże). Kto odrzuca nadprzyrodzone wywyższenie do życia w łasce, jako rzekomo sprzeczne z niemieckim charakterem, jest w błędzie i podważa zasadniczą prawdę chrześcijaństwa. Ten zaś, co utożsamia łaskę nadprzyrodzoną z darami naturalnymi (wrodzonymi), przywłaszcza słownictwo utworzone i uświęcone przez religię³².

W czwartej części encyklika podejmuje kwestie moralności i prawa przyrodzonego. Moralność opiera się na prawdziwej wierze w Boga. Próby oderwania jej od podłoża wiary i zbudowania na ludzkich zasadach prowadzą jednostki oraz społeczeństwa do moralnego upadku. Usuwanie chrześcijaństwa z systemu nauczania i wychowania, niedopuszczanie, by współkształtowało życie społeczne i publiczne, doprowadzi do duchowego zubożenia. Żadna władza państwowa ani ziemskie – choćby szlachetne, wzniosłe – ideały nie zastąpią wartości pochodzących z wiary w Boga i Chrystusa. Jeśli zabierze się człowiekowi – powołanemu do najwyższych ofiar, poświęcenia siebie na rzecz dobra wspólnego – moralne oparcie o to, co wieczne i Boże, wówczas niezliczone rzesze ludzi będą uchylały się od obowiązków. Sumienne przestrzeganie Dekalogu oraz przykazań kościelnych, będących przepisami wykonawczymi do zasad Ewangelii, stanowi dla każdego człowieka szkołę kształtowania charakteru i moralnych postaw. Nie można zasad moralności poświęcać subiektywnym poglądom ludzkim, zmieniającym się pod wpływem chwili. Trzeba zakorzenić je w świętej woli Boga, Jego przykazaniach. W przeciwnym razie dojdą do głosu siły rozkładowe. Odrzucenie norm obiektywnej etyki, która ćwiczy sumienie, uszlachetnia wszystkie dziedziny ludzkiego życia, jest zbrodnią wobec przyszłości narodu³³.

Papież wskazuje na niebezpieczne tendencje, polegające na odłączeniu zasad moralności oraz podstaw prawa i wymiaru sprawiedliwości od prawdziwej wiary w Boga i przykazań Bożych. Chodzi o tzw. prawo przyrodzone (naturalne), zapisane przez Stwórcę w ludzkich sercach, które daje poznać się rozumem. W świetle jego norm można odczytać treść każdego prawa pozytywnego (stanowionego) i ustalić przysługującą mu wartość moralną oraz jak ma być przestrzegane w sumieniu. Ustawy ludzkie sprzeczne z tym prawem u swoich podstaw

³¹ *Ibidem*, s. 20 i n.

³² *Ibidem*, s. 21; zob. W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 146.

³³ MbS, s. 22; zob. M. Waszkiewicz, *op. cit.*, s. 439; W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 146.

są dotknięte niedomaganiem, którego nie sposób uleczyć przymusem ani zewnętrzną przemocą. Taką miarę należy również stosować wobec zasady: „Prawem jest to, co służy narodowi”. Jeśli zostanie ona odłączona od prawa moralnego, doprowadzi do nieustannej walki między różnymi narodami, a w życiu wspólnoty narodowej odrzuci fakt, że człowiek – jako jednostka – posiada niezbywalne prawa, dane od Boga, które należy chronić przed jakimkolwiek zamachem ze strony zbiorowości, zmierzającym do ich zaprzeczenia czy zniesienia. Kto kwestionuje tę prawdę, nie dostrzega, że dobro ogółu pochodzi z ludzkiej natury, w której harmonijnie działa prawo osobiste i ograniczenie społeczne. Wspólnotę ustanowił Bóg. Stanowi ona środek pełnego rozwoju sił osobowych oraz społecznych, z których jednostka powinna korzystać dla dobra własnego i ogólnego. Powszechnie i wyższe wartości pochodzą od Stwórcy, który dał je ze względu na człowieka, by służyły dobru wspólnemu, wzrostowi naturalnemu i nadprzyrodzonemu. Odstępując od tego porządku, podważa się fundamenty społeczeństwa, niszczy spokój, bezpieczeństwo oraz istnienie samego narodu³⁴.

Człowiek wierzący posiada prawo do wyznawania własnej wiary. Ustawy utrudniające lub uniemożliwiające to, sprzeciwiają się prawu przyrodzonemu. Chrześcijańscy rodzice – świadomi swych obowiązków – mają troszczyć się o wychowanie religijne dzieci, zgodnie z wiarą, jej zasadami i przepisami. Zarządzenia, które nie uznają woli rodziców w sprawach szkolnych, stosują przymus w tej kwestii, są sprzeczne z prawem naturalnym i niemoralne. Obowiązujące przepisy szkolne należy uznać za pozbawione mocy prawnej, gdyż stanowią gwałt zadany ludzkiej wolności³⁵.

Piąta część dokumentu obejmuje konkretne grupy adresatów: młodzież, kapłanów i zakonników oraz osoby świeckie. W słowach skierowanych do młodzieży papież mówi o językach głoszących Ewangelię, niepochodzącą od Boga, pismach w służbie pozornego chrześcijaństwa, niebędącego chrześcijaństwem Jezusa Chrystusa. Prasa i radio przekazują informacje wrogie wierze i Kościołowi, bez poszanowania tego, co wzniosłe, święte³⁶.

Skoro państwo tworzy organizacje młodzieżowe, do których przynależność jest obowiązkowa, młodzież ma prawo – razem z rodzicami – domagać się, by te przymusowe instytucje zostały oczyszczone z wszelkich przejawów dyskryminujących wiarę i Kościół³⁷.

Pius XI stwierdza, że nikt nie chce utrudniać niemieckiej młodzieży drogi do osiągnięcia prawdziwej wspólnoty narodowej, kwestionować szlachetnego poczucia wolności, szczerego patriotyzmu. Występuje jednak przeciwko świadomemu wprowadzaniu rozbieżności między państwowymi a religijnymi celami wychowawczymi³⁸.

³⁴ MbS, s. 22-24; zob. D. Albrecht, *op. cit.*, s. 38; M. Waszkiewicz, *op. cit.*, s. 439; W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 146.

³⁵ MbS, s. 24; zob. W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...u*, s. 146; A. Kmak-Pamirska, *op. cit.*, s. 81; M. Piela, *op. cit.*, s. 267.

³⁶ MbS, s. 25; zob. G. Sale, *op. cit.*, s. 63 i n.; W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 146 i n.

³⁷ MbS, s. 25; zob. M. Waszkiewicz, *op. cit.*, s. 439.

³⁸ MbS, s. 26.

Nie sposób mówić o przywiązaniu do ziemi rodzinnej i jednocześnie być – przez niewierność – zdrajcą wobec Boga, Kościoła, ojczyzny niebieskiej. Dużo pada słów na temat heroicznej wielkości, przeciwstawiając ją świadomie i niesłusznie pokorze oraz cierpliwości Ewangelii. Walka moralna to prawdziwe bohaterstwo, a zachowanie czystości chrztu świętego – czyn heroiczny³⁹.

Wiele uwagi poświęca się ludzkim słabościom w dziejach Kościoła, ignorując jego szlachetne postawy przez wieki, świętych i błogosławionych. Sporo miejsca zajmują też rozważania dotyczące ćwiczeń sportowych. Wychowanie fizyczne musi mieć swój umiar. Tylko wtedy jest dobrem dla młodzieży. Przyjmuje ono jednak często takie rozmiary, że nie uwzględnia potrzeb harmonijnego kształtowania ciała i ducha, pielęgnowania życia rodzinnego, świętowania niedzieli. Znieważanie dnia Pańskiego pozbawia go świętości i należyj ciszy, ubliżając niemieckiej tradycji. Papież ma nadzieję, że młodzież katolicka – w środowisku przymusowych organizacji państwowych – będzie domagała się chrześcijańskiego świętowania niedzieli. Troska o kulturę ciała nie może przysłonić wymiaru duchowego⁴⁰.

Ważne słowa kieruje papież do kapłanów. Zachęca ich, aby w tym trudnym czasie słowem i przykładem dawali świadectwo własnej egzystencji. Wzywa do nienagannego życia przed Bogiem, nieustannej dyscypliny i doskonalenia siebie, pełnej miłosierdzia miłości względem powierzonych im ludzi, szczególnie wobec zagrożonych, słabych, chwiejnych. Kapłani mają być przewodnikami wiernych, podporami potykających się, nauczycielami wątpiących, pocieszycielami smutnych, bezinteresownymi pomocnikami i doradcami wszystkich. Doświadczenia oraz cierpienia, przez które przeszedł naród niemiecki w okresie powojennym, zostawiły ślad w jego duszy, gorycz możliwą do pokonania jedynie na drodze bezinteresownej, czynnej miłości⁴¹.

Miłość kapłana przejawia się w służeniu prawdzie. Rezygnacja z tego stanowi zdradę Boga, powołania, grzech przeciw dobru narodu i ojczyzny. Wszystkim, którzy wytrwali w wykonywaniu obowiązków, ponosząc cierpienia oraz prześladowania (więzienia, obozy koncentracyjne), papież wyraził swoje uznanie⁴².

Zwracając się do zakonników obojga płci, Pius XI podziękował za ich zapał, wierność, dążenie ku doskonałości, miłość bliźniego, obecność w duszpasterstwie, szpitalach, szkołach. Podkreślił, że jest to pomnażanie wspólnego dobra⁴³.

W słowach skierowanych do wiernych świeckich papież mówił o trwaniu w wierze, zachowaniu – mimo cierpień – ducha poświęcenia dla sprawy Bożej, przywiązania do

³⁹ *Ibidem*; zob. W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 147.

⁴⁰ MbS, s. 26 i n.

⁴¹ *Ibidem*, s. 27 i n.; zob. M. Waszkiewicz, *op. cit.*, s. 439; W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 147.

⁴² MbS, s. 28; zob. W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 147; A. Kmak-Pamirska, *op. cit.*, s. 82.

⁴³ MbS, s. 28 i n.

Biskupa Rzymu, posłuszeństwa wobec biskupów i kapłanów, radosnej gotowości na przyszłość. Wyraził swą wdzięczność członkom organizacji kościelnych, którzy często przez bolesne ofiary dotrzymywali Chrystusowi wiary i nie dali pozbawić się praw, jakie gwarantowała uroczysta umowa, oparta na wzajemnym zaufaniu (konkordat)⁴⁴.

Wyrazy uznania Pius XI przekazał katolickim rodzicom, przestrzegającym obowiązków i praw kształcenia oraz wychowania dzieci w duchu wiary. Podkreślił, że Kościół nie może żałować utraty wiernych czy niszczenia rodzin dopiero wtedy, kiedy niszczy się ołtarze i płoną domy Boże, bezczęści uświęconą chrztem dziecięcą duszę, wprowadzając wychowanie wrogie Chrystusowi, eliminuje prawdziwą wiarę, dając jej namiastkę. Każdy chrześcijanin musi zająć wobec tego rodzaju postępowania odpowiednie stanowisko. Formalne utrzymanie religii w szkole, kontrolowanej i krępowanej przez niepowołane czynniki, nie uprawnia chrześcijanina do akceptacji szkoły działającej rozkładowo na religię. Żadna władza ziemską nie może zwolnić katolickich rodziców z odpowiedzialności za dzieci, będące Bożym darem. Wszyscy, którzy podważają prawa rodzicielskie, i twierdzą, że przejmują obowiązki wychowawcze, odpowiedzą kiedyś przed Bogiem⁴⁵.

Papież przekazuje wierzącym, duchownym oraz świeckim, słowa otuchy i pocieszenia. Zachęca, by fizycznej przemocy gwałcicieli Kościoła przeciwstawiali przywiązanie do wiary, niezmożoną nadzieję, zakorzenioną w wieczności, zwycięską siłę czynnej miłości. Mówi, że nadejdzie dzień, gdy naród niemiecki – błądzący w swych członkach – wejdzie na drogę religijnego powrotu. Z wiarą oczyszczoną cierpieniem ugnie swoje kolana przed Jezusem Chrystusem. W walce przeciw niszczycielom chrześcijaństwa i w zgodzie z ludźmi wszystkich narodów przygotuje się do spełnienia misji, którą wyznaczył mu Bóg⁴⁶.

Zakończenie

Encyklika *Mit brennender Sorge* ma szczególne znaczenie z kilku powodów. To tekst napisany w języku niemieckim i skierowany do konkretnego narodu, świadectwo sprzeciwu Kościoła wobec nazizmu, zwłaszcza jego doktrynalnych źródeł oraz metod działania, wypowiedziane i potwierdzone autorytetem papieża⁴⁷.

Dokument ten wyraża nie tylko osobistą postawę Piusa XI, ale ukazuje również podejście biskupów niemieckich do nazistowskiego systemu. Wykracza on poza historyczny kontekst. Podaje metody obrony przed zagrożeniami, jakie mogą pojawić się w przyszłości

⁴⁴ *Ibidem*, s. 29; zob. M. Waszkiewicz, *op. cit.*, s. 439.

⁴⁵ MbS, s. 29 i n.; zob. W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 147.

⁴⁶ MbS, s. 32; zob. M. Waszkiewicz, *op. cit.*, s. 440; W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 147; M. Piela, *op. cit.*, s. 267 i n.

⁴⁷ W. Kulbat, *Mit brennender Sorge...*, s. 148.

ze strony rozmaitych totalitaryzmów. Występuje przeciwko zniekształcaniu ewangelicznego orędzia. Głosi konieczność przestrzegania praw człowieka. Przypomina podstawowe wolności przysługujące różnym strukturom społecznym. Broni prawa do wychowania dzieci w wierze przez katolickich rodziców, stowarzyszenia się jednostek, swobodnego działania kościelnych organizacji⁴⁸.

Encyklika zawiera także cenną wskazówkę dotyczącą doktryny Kościoła. Występując przeciwko totalitaryzmowi, musi on rozwijać właściwą, teologiczną krytykę tego systemu. Treść dokumentu pozwala wskazać, że w przypadku nazizmu chodzi o idolatrię, ubóstwienie rasy, narodu, państwa, ustroju, co ostatecznie prowadzi do zakwestionowania ludzkich praw. Głoszenie szacunku dla każdego człowieka nie wystarcza, aby powstrzymać nadużycia ze strony totalitarnej władzy. Jedynie nieskażona wiara w Boga, Chrystusa, Kościół, prymat Biskupa Rzymu, właściwa moralność, uznanie prawa przyrodzonego wpisanego w dobrze ukształtowane sumienie mogą zapobiec rozwojowi idolatrii⁴⁹.

Dokument krytykuje wszelkie formy zniekształcania Ewangelii. Nazizm – jako totalitarna ideologia – głosi ateistyczną filozofię, ubraną w chrześcijańskie pojęcia i symbole. Stanowi ona poważne zagrożenie, gdyż może zwodzić chrześcijan. Dlatego rozróżnianie między ortodoksją a herezją jest istotnym punktem nauczania i duszpasterskiej troski Kościoła. We współczesnej kulturze pojawia się coraz więcej tendencji wypaczających ewangeliczne przesłanie. Kościół musi strzec nieskażonej wiary oraz moralności, gdyż są one fundamentem trwania sprawiedliwości w społeczeństwie⁵⁰.

Encyklikę charakteryzuje eklezjocentryzm. Chociaż zawiera ona treści dotyczące ochrony praw rodziców do wychowania w wierze swych dzieci czy nieskrępowanego funkcjonowania organizacji religijnych, jej zasadnicza myśl koncentruje się wokół problematyki wolności Kościoła w Trzeciej Rzeszy, tj. możliwości głoszenia Ewangelii, prowadzenia działalności duszpasterskiej, szkół wyznaniowych⁵¹.

Encyklika *Mit brennender Sorge* to podstawowy dokument Kościoła poświęcony nazizmowi, zbrodniczemu – jak pokazała historia – systemowi totalitarnemu, który odcisnęła niezatarte piętno na dziejach ludzkości. Stanowi wielkie świadectwo ukazujące z całą mocą nazistowskie barbarzyństwo, wypowiedziane i potwierdzone autorytetem papieża w czasie, gdy znaczna część europejskiego świata polityki patrzyła na Hitlera z mieszaniną podziwu, zaskoczenia i lęku⁵².

⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁹ *Ibidem*.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 148 i n.

⁵¹ *Ibidem*, s. 149.

⁵² G. Sale, *op. cit.*, s. 77.

BIBLIOGRAFIA

- Albrecht D., *Stolica Święta i Trzecia Rzesza*, [w:] *Kościół, katolicy i narodowy socjalizm*, red. K. Gotto, K. Repgen, tłum. Z. Zieliński, Warszawa 1983, s. 32-42.
- Encyklika papieża Piusa XI do Czcigodnych Braci arcybiskupów i biskupów Niemiec i innych ordynariuszy utrzymujących pokój i jedność ze Stolicą Apostolską Mit brennender Sorge. O położeniu Kościoła w III Rzeszy*, Warszawa 2002.
- Gotto K., Hockerts H. G., Repgen K., *Narodowosocjalistyczne wyzwanie i odpowiedź Kościoła. Rekapitulacja*, [w:] *Kościół, katolicy i narodowy socjalizm*, red. K. Gotto, K. Repgen, tłum. Z. Zieliński, Warszawa 1983, s. 85-98.
- Hehl U. von, *Katolicy w Trzeciej Rzeszy*, [w:] *Kościół, katolicy i narodowy socjalizm*, red. K. Gotto, K. Repgen, tłum. Z. Zieliński, Warszawa 1983, s. 55-70.
- Hirt S., „Mit brennender Sorge”. *Das päpstliche Rundschreiben gegen den Nationalsozialismus und seine Folgen in Deutschland*, Freiburg 1946.
- Kmak-Pamirska A., *Religia w czasach Trzeciej Rzeszy*, Toruń 2010.
- Kulak T., *Śląskie odgłosy papieskiej encykliki „Mit brennenden Sorge”*, [w:] *Ojczyzna i wolność. Prace ofiarowane Profesorowi Janowi Ziółkowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. A. Barańska, W. Matwiejczyk, E. M. Ziółek, Lublin 2000, s. 245-252.
- Kulbat W., *Kościół w Niemczech i narodowy socjalizm*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2005, t. 14, s. 101-138.
- Kulbat W., *Mit brennender Sorge – potępienie narodowego socjalizmu*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 2005, t. 14, s. 139-150.
- Piela M., *Encyklika Ojca świętego Piusa XI Mit brennender Sorge (14 marca 1937 r.) przedmiotem sporu pomiędzy rządem III Rzeszy a Kościołem katolickim*, [w:] *Hereditatis custos. Księga dla uczczenia Księdza Profesora Józefa Patera*, red. A. Tomko, Wrocław 2014, s. 265-282.
- Sale G., *Encyklika przeciw nazizmowi*, „Przegląd Powszechny” R. 121, 2004, nr 7-8, s. 62-77.
- Tymoszek Z., *Nazizm*, [w:] *Mały leksykon politologiczny*, red. M. Chmaj, W. Sokół, Lublin 1997, s. 177-181.
- Waszkiewicz Z., *O encyklice Mit brennender Sorge*, [w:] *Na przelocie stuleci. Naród – Kościół – Państwo w XIX i XX wieku. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Ryszardowi Benderowi*, red. M. Piotrowski, Lublin 1997, s. 429-443.
- Wistrich R. S., *Kto był kim w III Rzeszy. Leksykon*, tłum. T. Bieroń, Kraków 1997.